**Wartość rezydualna BMW według carVertical**

***BMW od lat należy do najbardziej pożądanych marek samochodowych na świecie i nie zanosi się na to, aby w najbliższym czasie miało się to zmienić. Nawet w krajach, które preferują modele ekonomiczne, BMW również jest marką poszukiwaną. Eksperci z carVertical przyjrzeli się utracie wartości najpopularniejszych modeli BMW i sprawdzili, jak zmienia się ona w zależności od wieku auta.***

carVertical specjalizuje się w weryfikacji historii pojazdów na całym świecie. Tym razem eksperci tej firmy postanowili na podstawie własnych baz danych wskazać modele BMW o najniższej i najwyższej wartości rezydualnej.

**SUV-y BMW tracą najmniej, ale i tak bardzo dużo!**

Moda na SUV-y sprawia, że są one poszukiwane także na rynku wtórnym i tracą mniej na wartości niż zwykłe limuzyny czy kombi. Tendencja ta dotyczy oczywiście także marki BMW. Okazuje się, że seria X (tą literą BMW oznacza swoje SUV-y) ma najwyższą wartość rezydualną wśród całej gamy BMW, wyprzedzając tak popularne modele, jak seria 3 czy seria 5.

Niestety – pozycja lidera nie chroni jej przed utratą wartości, która dość mocno nasila się z wiekiem. 3-letnie BMW X1 ma wartość rezydualną na poziomie 62,4% co oznacza, że traci prawie 38% ceny detalicznej. Ale już po pięciu latach jego wartość spada do 48,8%, a po 10 latach - do 24,5%.

W przypadku innych SUV-ów BMW sytuacja przedstawia się następująco: 3-letnie BMW X3 ma wartość rezydualną 49,8%, X5 - 66,6%, a X6 - 73,3%. To naprawdę doskonałe wyniki w porównaniu z modelami BMW nie będącymi SUV-ami.

Pewna stabilność cen dotyczy tylko młodszych egzemplarzy. Po upływie 10 lat, utrata wartości zdecydowanie przyspiesza. Dla przykładu, 10-letnie BMW X6 ma wartość rezydualną na poziomie zaledwie 21,7%, przy czym jest to poziom typowy dla całej rodziny X (X1 - 24,5%, X3 - 28,4%, a X5 - 20,3%). Jak widać drogie i luksusowe SUV-y po 10 latach kosztują już tylko ułamek tego, ile kosztowały w salonach.

**W salonie ludzie szukają luksusu. Na rynku wtórnym – aut gwarantujących niskie koszty utrzymania.**

Nabywcy nowych BMW oczekują luksusu i wszelkich możliwych nowinek technicznych. Na rynku wtórnym cechy te stają się znacznie mniej istotne, ponieważ kupujący wolą samochody tańsze w utrzymaniu.

BMW serii 7 to jeden z najdroższych modeli w ofercie BMW. Jednak po opuszczeniu salonu dealerskiego jego wartość spada naprawdę szybko. Wartość rezydualna 3-letniego modelu serii 7 wynosi 40,5%, a po 10 latach eksploatacji zaledwie 14,4%.

BMW serii 7 celuje do bardzo wąskiej grupy majętnych nabywców, którzy cenią sobie luksus i nierzadko chcą dodatkowo manifestować z pomocą samochodu swój status społeczny. Na rynku wtórnym obowiązują jednak zupełnie inne priorytety. Obawa o wysokie koszty utrzymania sprawia, że używane „siódemki” dość długo czekają na nowych właścicieli. Potencjalni klienci obawiają się wysokich kosztów eksploatacji i często rezygnują z marzeń na rzecz pojazdów znacznie tańszych w zakupie i serwisowaniu.

Wspomniana wcześniej moda na SUV-y wpłynęła negatywnie na spadek wartości innych modeli. Dla przykładu: BMW serii 3 i serii 5 tracą połowę swojej wartości już w ciągu trzech pierwszych lat od daty sprzedaży w salonie. Po 10 latach wartość rezydualna serii 3 wynosi już tylko 18%, a serii 5 - 19,3%, czyli mniej niż jakiegokolwiek samochodu z serii X.

**Jak „cenią się” modele sportowe?**

Sportowe modele typu coupe mogą być dobrą inwestycją, ale i tak trzeba będzie naprawdę długo poczekać na jej zwrot, który na dodatek nie jest taki pewny. Przyjrzyjmy się ekskluzywnej serii 6. Ma ona bardzo wysoką wartość rezydualną, ale tylko przez pierwsze trzy lata (90,9%). Później zaczyna dość szybko spadać. 5-letnia kosztuje już tylko 56,2% wartości. To spora strata, jeśli dokonuje się ona w ciągu zaledwie dwóch lat. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, że po pięciu latach wygasa gwarancja producenta, a to oznacza potencjalny wzrost kosztów jej utrzymania.

Dodatkowym czynnikiem pogłębiającym utratę wartości jest obawa o ukryte uszkodzenia mechaniczne lub powypadkowe, które w przypadku modeli sportowych mogą być wyjątkowo drogie w naprawie. Nie jest tajemnicą, że najwięcej oszustw związanych z jakością auta oraz z przebiegiem dotyka modeli luksusowych, ponieważ w ich przypadku da się na tym zarobić najwięcej.

Wyjątkiem od tej reguły są BMW z literą M. M2, M3 lub M5to samochody, które przez lata utrzymują wysoką wartość rezydualną, a potem nawet drożeją stając się youngtimerami, a później klasykami. Niektóre starsze generacje samochodów M mogą być nawet droższe niż 10-20 lat temu, gdy opuszczały zakład montażowy. Jednak ten wzrost wartości to tylko wyjątek od reguły. Jest on spowodowany ograniczoną podażą i pasją kolekcjonerów.